

Kolumna dofinansowana przez


**Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w KATOWICACH**

Stawy łapią drugi oddech

Poprawa stanu środowiska naturalnego jest jednym z najistotniejszych punktów przyjętych przez samorządy naszych przemysłowych i silnie zurbanizowanych miast. Wśród zadań, jakie stawiają przed sobą samorządy są chociażby ograniczanie ilości składawych odpadów, zagospodarowanie zdegradowanych terenów przemysłowych, poprawa stanu powietrza poprzez ograniczenie niskiej emisji. Jednak w najbliższym czasie największy wysiłek przeznaczony zostanie na ochronę parków, lasów i stawów.

W przypadku tych ostatnich już w tym roku dokonano bardzo wiele, a przyjęte plany także zaskują na szacunek. W Siemianowicach Śląskich to bardzo oczekiwane przez mieszkańców inwestycje, gdyż po likwidacji KWK „Siemianowice” oraz Zakładu Górniczego „Rozalia” miejscie akwenu odcięto de facto od wody i zaczęły one po prostu wysychać. Bardzo dużym przedsięwzięciem była rewitalizacja stawu w Parku „Górnik”. Na to zadanie Siemianowice Śl. uzyskały dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w wysokości 260 tys. zł.

Mimo bardzo szerokiego zakresu zaplanowanych prac wszystko udało zakończyć się w terminie.

Rewitalizacja polegała w pierwszej kolejności na pracach ziemnych związanych z wyczyszczeniem dna zbiornika, jego wyprofilowaniem oraz odtworzeniem linii brzegowej.



Fundusz na rekultywację stawu przeznaczył 260 tys. zł.

– Bardzo ważnym elementem było uszczelnienie dna stawu folią polietylenową o wysokiej gęstości – twierdzi Witold Dulak, p.o. naczelnika wydziału ochrony środowiska Urzędu Miasta w Siemianowicach Śl. – Jej fragmenty były specjalnie zgrzewane, a same zgrzewy dodatkowo skrupulatnie skontrolowaliśmy, by mieć pewność, że dno jest właściwie uszczelnione.

Osobną kwestią było uformowanie i wzmocnienie linii brzegowej akwenu. Najpierw została ona uszczelniona specjalną matą. Potem w niewielkich odległościach wbito kolki fesylnowe. Wszystko po to, by zachować strome skarpki i uniemożliwić w późniejszym czasie ich zmycie. Spora pomoc merytoryczną w tych zadaniach wykazał Górnosłański Oddział Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „Pro Natura”.

Prace rewitalizacyjne polegały również na pielęgnacji zieleni wokół stawu. Dlatego zinventaryzowano – w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Katowicach – cały parkowy drzewostan i wyznaczono drzewa do wycinki.

Następnie pozostało jedynie wypełnić staw wodą. Najpierw trzeba było ją jednak kupić, w czym zbawienie okazało się porozumienie z Haldex-em.

– Bardzo zależało nam na tym, żeby przywrócić tutaj dawne bio-

środowisko. Stąd też zdecydowaliśmy o wysypaniu na folię wcześniejszych mas ziemi – mówi naczelnik siemianowickiego wydziału ochrony środowiska.

Bez wątpliwa zrobiono wszystko, by wrócić do michałkowskich tradycji wędkarskich. Właśnie tutejsi sympatycy łowienia ryb mają administrować zrewitalizowany staw.

Tym sposobem akwen, którego historia sięga XVIII wieku (wtedy też powstał ogród przypałacowy dzisiejszego Domu Technika „Zameczek”), odzyskał swój splendor i jest pięknym wypełnieniem krajobrazu michałkowskiego parku.

Co dalej?

Na podobną metamorfozę czekają też inne siemianowickie stawy. I tak jeszcze w tym roku (głównie za pieniądze oszczędzone na przedsięwzięciu w Parku „Górnik”) rozpocznie się

położone po obu stronach arterii komunikacyjnej Katowice - Bielsko Biała. Rezerwat utworzono w 1953 r. w celu zachowania fragmentu lasu mieszanego o cechach naturalnych, położonego w bezpośrednim sąsiedztwie aglomeracji przemysłowej. Ochronę rozszerzono w 1989 r. znacznie zwiększając jego powierzchnię – z 7,04 ha do 102,56 ha.

Rezerwat leży na południowych stokach Wzgórza Wandy stanowiącego kulminację terenu w tej części miasta (ok. 350 m n. p. m.). Wzgórze położone jest malowniczymi parowami i dolinami niewielkich strumyków odprowadzających swe wody do rzeki Mlecznej.

Zbocza Wzgórza porastają 150 – 220 - letnie drzewostany bukowe będące pozostałością dawnej Puszczy Śląskiej. Wiele spośród wiekowych buków i dębów to okazy pomnikowe. Występujący tu las bukowy, z naukowego punktu widzenia, kwalifikowany jest jako kwaśna buczyna niżowa. Warstwę drzew tworzy przede wszystkim buk pospolity, drzewo o charakterystycznej stalowoszarej, gładkiej korze. Soczysta, wczesnowiosenna zielen buków ciemnieje w okresie lata, by jesienią przebarwić się w ciepłe odcienie pomarańczy i brązu. Muskularnym bukom towarzyszą dęby: szypułkowy i bezszypułkowy oraz brzoza brodawkowata. W miejscach silniej uwilgotnionych rośnie jesion wniósłszy i klony: pospolity i jawor. Sporadycznie spotkać można grab zwyczajny i lipę drobnolistną. Drzewostan rezerwatu częściowo zniekształcony wysadzając niewłaściwe na tym siedlisku sosny: zwyczajną i wejmutkę.

Słabo rozwinięty podszycy tworzą podrosty drzew, a także kruszyna pospolita, jarzębina, bez czarny i koralowy.

W runie, ze względu na znaczne zakwaszenie gleby, dominują rośliny charakterystyczne dla borów: wąskolistna trawa – śmiełek pogięty, przypominająca trawę kosmatka owłosiona o liściach owłosionych na brzegu, konwalijka dwulistna, narcyzina krótkoosna, salatin leśny i borówka czarna. Do ciekawszych gatunków, związanych z żyznymi lasami należą: paprocie – drobnych rozmiarów zachyłka trójkątna i okazała jasnozielona wietlica samica z silnie podzielonymi liśćmi, wysoka, tęga trawa – kostrowca olbrzymia oraz bylina złotych kwiatów zebranych w kwiatostanach typu koszyczka.

Na terenie rezerwatu rosną także rośliny objęte ochroną prawną. Wśród krzewów są to: kruszyna pospolita, kalina koralowa i porzeczka czarna, spośród roślin runa: kruszczyk szerokolistny, na terenie rezerwatu bluszcz pospolity, barwinek pospolity – prawdopodobnie zdziczały z hodowli, kopytnik pospolity, marzanka wonna, konwalia majowa. Ponadto znaleźć tu można interesujące gatunki grzybów – w tym objęte ochroną prawną:

– flagowiec olbrzymi – grzyb występujący na martwym drewnie lub u podstawy obumierających drzew liściastych, którego bardzo duże owocniki (do 80 cm szer. oraz do 8 kg wagi) mogą tworzyć skupienia łącznej masy do 60 kg. W rezerwacie odnaleziono pod trzema wiekowymi bukami;

– sromotnik bezwstydny – grzyb leśny, spotykany także w parkach, rośnie na ziemi pojedynczo lub w grupach.



Wysychający i całkowicie zarosnięty staw postanowiono ratować.

Jego owocnik w młodości kulisty po dojrzewaniu złożony jest z pochwy oraz długiego trzonu z główką (kapeluszem) pokrytą oliwkowym szluzem wypelnionym masą zarodników. Grzyb wydziela bardzo silny, odczuwalny z daleka, nieprzyjemny, przypominający padlinę zapach, który przyswabia muchy rozsiewające zarodniki.

Fauna występująca na terenie rezerwatu jest stosunkowo bogata. Liczna jest populacja saren i dzików a także, według informacji uzyskanych od leśników, zachodzą tam daniiele, jelenie, lososie, a nawet losie. Różnorodność jest także fauna ptaków. Szczególnie w okresie wiosennym można obserwować sporo jej przedstawicieli. Często występuje dzięcioł duży zajmujący dziuple starych drzew, również liczne są kowaliki i sikory. Czasem dostrzec można przedstawicieli z rodzaju pęłaczki. Nazwa rodzajowa pochodzi od charakterystycznego sposobu poruszania się tych ptaków, które „pęłają” po pniach drzew w poszukiwaniu pokarmu.

Stosunkowo uboga jest na terenie rezerwatu fauna gadów i płazów. Jedynie na obrzeżach i na granicach szkółek leśnych spotkać można jaszczurkę zwinłą, a w samym lesie ropuchę szarą i żabę trawną. Fauna owadów nie jest szczególnie zróżnicowana, co jest charakterystyczne dla lasów o jednolitym drzewostanie. Często jest nadrzewek – przedstawiciel pasikonikowatych – składający jaja w korze buków, spotkać również można kilka gatunków chrząszczy z rodziny kózkowatych, których larwy żerują w martwych drzewach. Na obrzeżach rezerwatu sąsiadujących z uprawą topoli można w maju i czerwcu obserwować motyla z rodziny zawijaków – nastrosza topolowca.

Liczne zagrożenia wiążą się z lokalizacją rezerwatu. Wśród najistotniejszych wymienić należy sąsiedztwo ruchliwej arterii komunikacyjnej. Katowice-Bielsko Biała, która stanowi poważną barierę izolującą starszą część rezerwatu. Ze względu na nasilony ruch kołowy, do atmosfery dostają się znaczne ilości tlenków węgla i związków ołowiu, oddziałując

bezpośrednio na partie rezerwatu znajdujące się poniżej jezdni. Dodatkową uciążliwość stanowi hałas nasilony w częściach rezerwatu przylegającego do drogi. Trasa ta ponadto stanowi barierę dla swobodnego przemieszczania się wielu gatunków zwierząt. Istotny jest także wpływ eksploatacji węgla na stosunki wodne tego obszaru. Działalność górnicza doprowadziła do obniżenia gruntu częściowego zawodnienia terenu w południowo-wschodniej części rezerwatu.

W związku z wieloletnim, ponadnormatywnym zanieczyszczeniem powietrza lasy rezerwatu zaliczono do II strefy uszkodzeń. Obserwuje się tu obumieranie pojedynczych buków zwłaszcza w starszej części rezerwatu. Zjawisko to jednak, z przyrodniczego punktu widzenia jest naturalne, z tym, że oddziaływanie przemysłu może obserwować proces przyspieszać. Wypadanie pojedynczych okazów starych drzew w jednowiekowym drzewostanie, stwarza dogodne warunki dla rozwoju młodszych pokoleń.

Rezerwat, pomimo lokalizacji w bezpośrednim sąsiedztwie terenów miejsko-przemysłowych, cechują wysokie walory przyrodnicze i krajobrazowe. Wartość tego obiektu jest szczególnie w skali miasta i regionu. „Las Murkowski” jest jednym z nielicznych już fragmentów buczyny o naturalnym charakterze, zachowanym w rejonie aglomeracji katowickiej. Warto zwrócić uwagę na pozytywną rolę zdrowotną buczyn, których bioklimat oddziałuje stymulująco i odkładająco. Buczyna charakteryzuje też duże właściwości filtracyjno-detoksykacyjne (wysoka zdolność absorpcji plynów i metali ciężkich).

Warto więc choć w drobnym stopniu przyczynić się do poprawy stanu tych nielicznych rezerwatów przyrody w naszym regionie – jak to zrobić – pisaliśmy już wielokrotnie w poprzednich numerach. Zapominalskich zachęcamy do lektury wydań archiwalnych w Internecie.

**Jacek Skorek
Paweł Jagoda**



Dzięki ogromnemu wysiłkowi udało się przywrócić temu miejscu dawny blask.